

Ks. JAN KAZIMIERZ PRZYBYŁOWSKI

**Recenzja książki: Franciszek Głód, *Odnalezienie szczęścia w małżeństwie i rodzinie*, Wrocław 2013, ss. 430.**

Ks. Franciszek Głód zajął się tematyką związaną z problemami życia małżeńsko-rodzinnego, przygotowując swoją książkę poświęconą odnalezieniu szczęścia w codzienności. Autor przeanalizował główne problemy życia małżeńsko-rodzinnego w świetle zasad, które wynikają z antropologii filozoficznej, psychologii, familiologii, a także teologii pastoralnej.

Książka składa się z trzynastu rozdziałów: 1) *Filozoficzno-teologiczne spojrzenie na człowieka, małżeństwo i rodzinę*; 2) *Poszukiwanie celu i sensu życia przez małżonków*; 3) *Zamysł Boga względem małżeństwa i rodziny*; 4) *Rola miłości w małżeństwie i rodzinie*; 5) *Obecność Kościoła w życiu rodziny*; 6) *Pilna potrzeba ewangelizacji rodzin*; 7) *Małżeństwo i rodzina szkołą dojrzałego człowieczeństwa*; 8) *Otwartość małżonków na nowe życie*; 9) *Wychowanie dzieci podstawowym zadaniem i radością rodziców*; 10) *Przygotowanie dzieci i młodzieży do godnego przyjęcia sakramentów świętych*; 11) *Niepokojące zachowania w rodzinie*; 12) *Patologiczne zachowania dorastającej młodzieży*; 13) *Zmiany w systemie prawnym i ekonomicznym względem rodziny*. Na podstawie planu można stwierdzić, że paleta poruszanych w książce problemów jest bardzo urozmaicona, ale widać w nich wyraźny zamysł merytoryczny i funkcjonalny wobec tematu pracy. Już przy zapoznawaniu się ze spisem treści pozytywnie nastawia Czytelnika do jej lektury „lekkość” stosowanych terminów przy zachowaniu ich naukowego znaczenia. Zastosowana intytulacja zachęca do zapoznania się z treścią wydzielonych w pracy szczegółowych zagadnień.

Pewna wątpliwość rodzi się przy samym tytule książki, o której Autor pisze na stronie dziewiątej, że jej tematem jest *poszukiwanie* szczęścia w małżeństwie i rodzinie. Wydaje się więc, że zamiast słowa: *odnalezienie*, to słowo: *poszukiwanie* powinno znaleźć się w jej tytule. Poza tym logiczne byłoby także uzupełnienie tytułu poprzez uściślenie formalne tematu i metodologii, dlatego można byłoby dodać podtytuł: *Studium psychologiczno-pastoralne*.

Z życiorysu ks. F. Głoda wynika, że jest on psychologiem, który ma także specjalistyczne wykształcenie filozoficzne i teologiczne. Umiejętności wynikające z wykształcenia Autor wykorzystywał w pracy badawczej, w dydaktyce, a także w przygotowanych publikacjach naukowych. Trudno jednak znaleźć we wprowadzeniu do książki podstawowe informacje o tym, z jakim rodzajem wiedzy mamy do czynienia. W trakcie lektury książki Czytelnik szybko orientuje się w tematyce, ale niestety sam musi dopowiedzieć sobie, skąd Autor czerpie wiedzę i jaką stosuje metodę.

We *Wprowadzeniu* Autor skrótowo potraktował też omówienie terminu: *szczęście*. W tych teoretycznych założeniach wstępnych brakuje wyraźnej zasady porządkującej. Autor posłużył się teorią szczęścia, ale nie w pełni wykorzystał aparat krytyczny, aby dokonać selekcji najważniejszych elementów dotyczących szczęścia małżeńskiego i rodzinnego i opisać je, a także zdefiniować i skategoryzować tematy psychologiczno-pastoralne dotyczące tego problemu. Dlatego logiczne byłoby umieszczenie w planie pracy oddzielnego rozdziału, który spełniałby specyficzną rolę „opisu” fenomenu szczęścia małżeńsko-rodzinnego. W jego ramach można byłoby stworzyć „model teoretyczny” szczęścia, umożliwiający zorganizowanie zebranego materiału bibliograficznego w kategorie tematyczne. Model taki powinien zawierać zasady oraz opis teoretyczny badanego fenomenu, czyli szczęścia małżeńsko-rodzinnego. Byłaby to podstawa systematycznego, logicznego i naukowego prowadzenia badań w tym zakresie.

W takim modelu teoretycznym najważniejsze jest dookreślenie problemu badawczego zasygnalizowanego we *Wprowadzeniu*, następnie przeprowadzenie dokładnej kategoryzacji materiałów źródłowych i literatury przedmiotowej. Kolejny krok to wyselekcjonowanie zasad

i norm, które Autor wykorzystywałby do przeprowadzenia analiz wyznaczonych w planie zagadnień głównych i szczegółowych. Ponieważ Autor nie stworzył takiego modelu teoretycznego, w treści pracy wyraźnie brakuje odniesień do kryteriów szczęścia i wyznaczenia praktycznych paradygmatów wskazujących możliwości poszukiwania szczęścia w codziennym życiu małżeńsko-rodzinnym.

Na podstawie planu pracy widać natomiast, że Autor oparł zamysł merytoryczny pracy na głównych tezach antropologii chrześcijańskiej i praktycznych aspektach nauczania Kościoła o małżeństwie i rodzinie chrześcijańskiej. Jest to zatem próba połączenia teorii z praktyką, wiedzy psychologicznej z teologiczno-pastoralną. Można uznać, że jest to jeden z elementów twórczych i oryginalnych przeprowadzonych przez Autora badań fenomenu małżeńsko-rodzinnego życia. Ponieważ Autor jest specjalistą w jednej i drugiej dziedzinie końcowy efekt jego pracy jest udanym rezultatem tego swoistego eksperymentu badawczego.

Po zapoznaniu się z całością pracy można z całą pewnością stwierdzić, że Autor posiada odpowiednią wiedzę metodologiczną i potrafił zastosować w praktyce metodologię psychologii i teologii pastoralnej. Świadczy o tym przede wszystkim dokładnie przeprowadzona kwerenda naukowa, której efektem jest dobrze wyselekcjonowany spis bibliograficzny. Kandydat zebraną bibliografię skategoryzował, po uprzednim zapoznaniu się z merytoryczną zawartością zebranych źródeł i publikacji. O dogłębnej znajomości problemu szczęścia małżeńsko-rodzinnego świadczy logicznie ułożony plan pracy. Przeprowadzenie badań naukowych było możliwe za sprawą właściwie skonfigurowanych etapów pracy poznawczej poprzez sensowny podział na zagadnienia główne i szczegółowe.

Ks. Franciszek Głód podjął temat, który naukowo został rozpracowany w różnych aspektach. Mogłoby się wydawać, że o małżeństwie i rodzinie nic nowego już powiedzieć nie można. Tymczasem Autor recenzowanej książki przyjął za podstawę swoich badań ważną zasadę stosowaną w teologii pastoralnej, że najlepszą praktyką jest dobra teoria. Jako punkt wyjścia w teorii szczęścia małżeńsko-rodzinnego Autor potraktował zdefiniowanie człowieka, jako istoty poszukującej

celu i sensu życia, i zdolnej do przeżywania prawdziwej przyjaźni osób we wspólnocie małżeńsko-rodzinnej. Małżeństwo jest świadomym i ostatecznym wyborem stanu życia, którego pełnią jest wspólnota rodzinna. Celem małżeństwa jest udział w realizacji stwórczo-zbawczego planu, który wskazuje małżonkom ich przeznaczenie ludzkie i nadprzyrodzone.

W tak określonej wspólnocie małżeńsko-rodzinnej należy widzieć przede wszystkim Boży dar miłości, z którą wiąże się nieodłącznie odpowiedzialność za drugą osobę i za wspólnotę. Dzięki miłości człowiek jest zdolny do bycia dla drugiej osoby darem. Miłość małżeńska najpełniej objawia się wtedy, gdy mężczyzna staje się ojcem, a jego żona – matką. To całkowite oddanie się małżonków wyraża się więc w rodzeniu i wychowywaniu dzieci oraz w trosce o ich pełny rozwój. Małżonkowie najpełniej okazują sobie miłość, gdy przyjmują godność bycia ojcem i matką. Podstawą płodnej miłości jest jednak integralna koncepcja człowieka jako fundamentu dla zasad moralnych. Dlatego nie można ukazać pełnej wizji miłości małżeńskiej bez integralnej wizji człowieka. Podobnie też pełna akceptacja odpowiedzialnego rodzicielstwa domaga się przyjęcia fundamentu antropologicznego.

W przedstawionej przez kandydata wizji szczęścia małżeńsko-rodzinnego najważniejsza jest więc antropologia chrześcijańska, która jest punktem wyjścia prowadzonych badań, główną treścią poruszanych problemów małżeńsko-rodzinnych, a także podstawą formułowania praktycznych wskazań. Ks. F. Głód zastosował pozytywną argumentację w prowadzonych badaniach nad szczęściem w małżeństwie i rodzinie. Nie unika jednak pochylania się również nad najbardziej bolesnymi przejawami życia małżeńsko-rodzinnego, ale ponieważ zajmuje się szczęściem małżeńskim i rodzinnym daje wyraźny sygnał, że jest możliwe poszukiwanie go przez wszystkich małżonków, rodziców i dzieci w codzienności wspólnego życia.

Niewątpliwą zasługą ks. F. Głoda jest także zwrócenie uwagi na główne elementy duszpasterskiej posługi Kościoła małżeństwom i rodzinom. Odpowiedzialność jest jednak wspólna, dlatego to całe wspólnoty parafialne powinny poczuwać się do obowiązku otoczenia duchową opieką wszystkie małżeństwa i rodziny, które do nich

należą. W tym celu należy kształtować wśród jej członków klimat wzajemnego oddania i powagi, moralności i modlitwy, nieustannego wsłuchiwania się w słowo Boże i codziennej praktyki cnót, intensywnego życia sakramentalnego i powierzenia się Bożej Opatrzności.

W podsumowaniu walorów recenzowanej książki należy stwierdzić, że jej Autor zapracował na miano dojrzałego, samodzielnego i twórczego psychologa i pastoralisty. Przede wszystkim zajął się aktualnym, ale jednocześnie bardzo trudnym problemem badawczym: musiał dogłębnie poznać, a następnie umiejętnie połączyć wiedzę o małżeństwie i rodzinie w kontekście teorii psychologiczno-pastoralnej i praktyki duszpasterskiej. Udało mu się to doskonale. Następnie ks. F. Głód przeanalizował fenomen szczęścia małżeńsko-rodzinnego w kontekście antropologii chrześcijańskiej i to w podwójnym znaczeniu. Najpierw jako podstawy psychologii pastoralnej, a także jako źródło norm dla pastoralnego modelu szczęścia małżeńsko-rodzinnego.

Recenzowana książka jest bardzo rzetelnym studium psychologiczno-pastoralnym. Jej Autor zasługuje na uznanie jego naukowych kompetencji psychologicznych i teologiczno-pastoralnych.